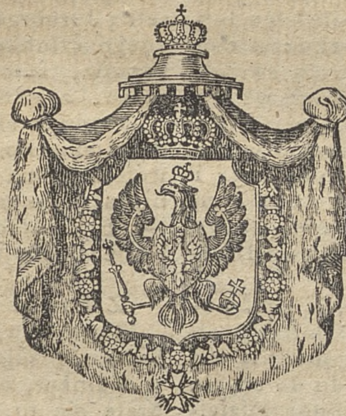
GAZETA

Wielkiego Xięstwa



POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 15. — W Srodę dnia 18. Stycznia 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 15 Stycznia.

N. Pan raczył Porucznika dymissyonowanego Henryka Edwarda Kleist obdarzyć godnością Barona.

Przybyli tu: Królewsko-Angielski Sekretarz legacyi, Abercromble, gońcem z Hamburga.

Królewsko-Hiszpański goniec gabinetowy Quirari, z Madrytu.

Przejeżdżał: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy, Schmidt, gońcem z Londynu jadąc do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 11. Stycznia.

Oto jest wypis z instrukcyi dla pułków kozackich, utrzymujących straż pograniczną Królestwa od strony Pruss, obwodu wolnego miasta Krakowa i Austryi, zatwierdzonéj przez komenderującego naczelnie czynną armią, Generała Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabię Paszkiewicza Erywańskiego, dnia 15. (27.) Listopada 1831. roku:

„Ponieważ pograniczna straż, gdy się znajduje w miejscu sobie wskazaném, lub odbywając rozjazdy, pełni obowiązki wart, każdy przeto winien ją uważać wedle tego przepisu i zatrzymywać się na jéj żądanie. Gdyby zaś kto miał zamiar zbiedz za granicę, wejśdź do Królestwa uboczną drogą, lub podstępnie, taki, jeżeli na dwukrotne zawołanie i pogróżkę nieodezwie się, straże pograniczne dopędzą go, zatrzymają, i w razie oporu, mocne są, jeżeli tego konieczna zajdzie potrzeba, użyć oręża.

„Jeżeli kto z pogranicznéj straży, będąc na służbie, spostrzeże kupę ludzi zbrojnych, lub mających przy sobie, zamiast broni, narzędzia mogące ranić, lub téż, gdyby z zagranicy kupa ludzi czyniła przygotowania do wejścia w granice kraju, powinien na nich zawołać, i gdyby się oddalić niechcieli, natenczas, nieczekając aż zostanie napadnięty od przemagającéj siły, może do nich strzelić. W razie rzeczywistego napadu w celu odbicia zajętych towarów, lub umyślnego na pograniczną straż, choćby ten napad miał tylko na celu wybicie strażników, straż pograniczna mocna jest użyć broni siecznéj lub palnéj, z wszelkiém jednak umiarkowaniem, a jeżeli w tym wypadku będzie kto zabity, lub ranny, wolną będzie od wszelkiéj odpowiedzialności. Opierający się zaś lub uczestnicy napadu ukarani zostaną wedle całéj surowości prawa.

„Jeżeli straż pograniczna, w koniecznéj, powyżéj wskazanéj potrzebie, zrani kogo lub zabije, obowiązaną będzie natychmiast dać o tém wiadomość, kozacy oficerom swojm, a ci w żadnym względzie, niepóźniéj jak we 24 godzin, dowódzcy pułku, który także, bez najmniejszéj zwłoki, uwiadomiwszy o wypadku najbliższą władzę policyjną powiatu, i wziąwszy z sobą lekarza, uda się na miejsce czynu i odbędzie rewizyą; Sąd powiatowy zaraz wyznaczy śledztwo i w drodze właściwéj władzy wyższéj przedstawi.

„Jeżeli ze śledztwa się wykaże, iż straż pograniczna, która kogo zabiła lub raniła dopełniając obowiązku służby, nieodstąpiła od przepisów i sama niedała powodu do czynu, ta zostanie wolną od wszelkiéj odpowiedzialności.

„W razie przeciwnym, jeżeli dowiedzionem zostanie, że bez potrzeby użyła oręża, postąpiono z nią będzie podług całéj surowości prawa."

Rossya.

Z Petersburga, d. 21. Grudnia. (star. st.)

Expedycya Petersburskiéj kassy pożyczkowéj Cesarskiego domu wychowania podrzutków ogłasza, że z powodu zupełnego w tutejszéj stolicy ustania cholery, za otrzymaném od N. Pana zezwoleniem, zacznie na nowo przyjmować w zastaw odzież i futra.

Stósownie do Najwyższego ukazu nałożone zostały areszta na następne w gubernii Grodzieńskiéj dobra, których właściciele znajdowali się w Królestwie Polskiém w czasie powstania: na 1714 dusz Kalixta, syna Józefa Mierzejewskiego; 612 dusz Hrabi Konstantyna syna Stanisława i żony jego Anieli, córki Franciszka z Xiążąt Sapiehow Zamojskich, tudzież na 135 dusz Kunegundy córki Adama, z Zielińskich Horainowéj.

Najwyższy ukaz do rządzącego Senatu, 20. Listopada b. r.: „Dla łatwiejszéj kommunikacyi z Prussami, za zgodą tamecznego rządu, w przeszłym 1830. r. zrobione było rozporządzenie względem przeciągnienia od Królewca przez Tylżę, do saméj granicy Cesarstwa, wielkiego szosse, idącego od Belina do Królewca; z jakiego powodu w gubernii Wileńskiéj urządzony już zostanie nowy trakt z Mitawy przez Szawle do m. Taueroggen, położonego na granicy. — W skutek tego, uznając za potrzebną zrobić na granicy pruskiéj odpowiednie rozporządzenia w układzie komor celnych, zgodnie z przedstawieniem Ministra skarbu, rozpatrzoném przez Radę Państwa, rozkazujemy: 1) Urządzić w m. Taueroggen, lub w jego pobliżu, komorę celną 1go rzędu, według załączającego się przy niniejszém etatu. 2) Zostawiwszy komorę celną Jurborgską w klassie 1széj, ująć jéj jednego członka, dwóch pisarzy i dwóch dozórców, komorę zaś celną Połągowską, do czasu, zostawić przy dzisiejszym jéj etacie. 3) Minister skarbu przywiedzie to wszystko do skutku, do czasu skończenia i otwarcia nowéj drogi na Taueroggen. Rządzący Senat niezaniecha uczynić należnych rozporządzeń." — (Etat składa się z 23 osób i wynosi rocznie 15,100 rubli.)

Niemcy.

Z Frankfurtu n. M., d. 7. Stycznia.

Wczoraj wieczorem napadła zgraja z 600 ludzi się składająca, na heski dom celny w Mainkur, o półtory mili ztąd odległy. Zebrała się tu gromada chłopów z pobliskich wiosek już przed kilku dniami, rozeszła się wszelako naówczas spokojnie. Zwróciło to jednakże uwagę rządu, który wojsko w tę okolicę wysłał, a tak chłopi powtórnie spiknąwszy się, na dzielny natrafili odpór. Przyszło wszelako do formalnéj utarczki; żołnierze, na których kamieniami rzucano, dali kilkanaście razy ognia, a tak wielu chłopów raniono, z których kilku już umarło. Z Hanawy nowe wyruszyły oddziały wojska w okolice Mainkuru, aby tam utrzymać pokój i porządek. Deputacya z miasta tego udała się do Elektora, w Baden-Baden przebywającego, celem uczynienia mu pokornych przedstawień względem sposobu myślenia w Hanawie i okolicach, wywołanego przez stósunki celne.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 22. Grudnia.

Pożyczka 50 milion., o któréj dawno już mówiono, zawartą nakoniec została; 30 milion. dostarczą domy Rothschild, Arnstein, Eskelès, Sinna i Geymüller, 10 mil. bankierowie Pragscy, na 10 zaś mil. pozostałych, otworzono składkę po domach handlowych tutejszych.

Anglia.

Z Londynu, dnia 3. Stycznia.

Pogłoski o słabości Króla są bezzasadne; Król sam, podobnie jak i Królowa zażywają w Brighton pożądanego zdrowia.

Stan zdrowia Xięcia Wellingtona ciągle się niepolepsza a przyjaciele i stronnicy jego słusznie się obawiać zdają, że nigdy więcéj niebędzie brał udziału w sprawach politycznych.

Pan Cobbet (zawołany radykalista) rozpoczął formalne prelekcye polityczne w teatrze Manszesterskim przed wielką liczbą słuchaczy; na których dowodzi, że jeśli wszystkie pensye, synekury, dziesięciny i t. p. zniesione niebędą, a na miejsce armii stałéj nienastąpi milicya, za-

dna reforma ani teraz ani na przyszłość nic niepomoże.

Z wielu miejsc Anglii i Szkocyi wyruszyły oddziały wojska do Irlandyi, a w Irlandyi saméj bezustannie piechota i konnica udaje się wgłąb kraju. Sposób myślenia i duch pospólstwa największą wznieca obawę. Znajomy podżegacz Lawless jeździ po wsiach i miastach i podburza podług możności zniechęconych.

Dnia 7. Stycznia odprawi się Sąd wojenny nad Pułkownikiem Brereton w Bristolu. Wysłano oddziały dragonów tamże na czas posiedzeń Sądu wojennego.

Podpalania nietylko ciągle trwają, lecz coraz okropniejsze jeszcze towarzyszą im okoliczności. Odkryła téż policya na wielu miejscach, że, czemu nawet wierzyć trudno, podpalacze do średnich należą i wykształconych stanów.

Na giełdzie wczorajszéj wielkie sprawiło wrażenie bankructwo dwóch wielkich domów (handlarza wschodnio-indyjskiego i Pana Maberly.) Dom ostatni znaczne ma związki ze Szkocyą; z powodu tego obawiają się tu powszechnie upadku wielu banków Szkockich. Pan Maberly był także członkiem Parlamentu i zastępcą miejsca Abingdon. Jeszcze przed kilku miesiącami traktował on z rządem francuzkim względem zakupienia lasów dominialnych francuzkich, który to projekt kapitału z półtora miliona najmniéj wymagał. Co gorsza, przed kilku dniami ubiegał on się jeszcze o uczestnictwo w pożyczce belgijskiéj.

Krąży tu pogłoska, że zawieszenie broni między Holandyą i Belgią za przyzwoleniem wielkich mocarstw przedłużoném zostało.

Kuryer wczorajszy jest tego zdania, że zniesienie dziedziczności parostwa zbawienny wywierać będzie wpływ na pokój Francyi, i choćby Ministeryum francuzkie niezawsze dało dowód stałości i odwagi, trzeba mu wszelako tą razą oddać sprawiedliwość i wyznać, że z wielką przezornością i energią usunąć potrafiło trudności wewnętrznéj i zewnętrznéj polityki. Taż sama gazeta oświadcza, że Rossya nigdy myśli tak nakłaniających do pokoju niewynurzała, jak w ostatnich swoich odpowiedziach. Opóźnienie ratyfikacyi przypisać tylko należy formalnościom; Rossya, co do istoty rzeczy, przystąpiła do traktatu. — Dzisiejszy numer tegoż Kuryera przeciwnie bardzo niepomyślne zawiera wiadomości względem wyglądanego załatwienia spraw holendersko-belgijskich. Z Paryża albowiem doniesiono mu, że ze strony Rossyi ratyfikacyi tylko pod warunkami pewnemi spodziewać się można, które tym się sprzeciwiają, na których po części cały traktat polega. W dodatku nareszcie głosi ta gazeta, że goniec rossyjski wczoraj wieczorem do Londynu przez Hagę przybyły przywiózł depesze, wzbranianie się Rossyi zatwierdzające.

W kompanii wielkiéj pytała się Lady Beauford Xięcia Tallejranda: „Cóż, mój Xiążę! będziemyż mieli wojnę albo pokój?" Ani jedno, ani drugie (odpowiedział P. Tallejrand); przecież i konferencya chce jeszcze żyć.

Rząd posłał rozkazy do Vandimenslandyi, aby się wstrzymano z rozdawaniem gruntów spekulantom, którzy w tym celu przybywają. Kraj ten jest wydatny i wiele się prośb namnożyło.

Wice-Hrabina Falkland, najmłodsza córka Króla, powiła syna.

Sir A. Hart, były Lord-Kanclerz Irlandyi, umarł.

Podług wiadomości z Tampico i Véra Cruz dochodzących do 12. Października, w Mexyku panuje zupełna spokojność. Kongres upoważnił rząd federacyjny do zaciągnienia pożyczki 2ch milion. dolarów; gdy skarbowi niezbywa na pieniędzach, domyślają się, iż summa ta użytą zostanie na utworzenie korpusu obserwacyjnego w Yucataan, albo może na jakie kroki nieprzyjacielskie późniejsze. Handel i rolnictwo w Mexyku coraz wzrasta; założono temi czasy kilka nowych banków i rękodzielni. Kopalnie znajdują się również w stanie kwitnącym.

Donoszą z Gibraltaru pod dniem 24. Listopada, iż miasto Fez poddało się na łaskę Cesarza Marokańskiego.

Gazety z Kartageny dochodzące 24. Września donoszą, iż na przesmyku Panama spokojność znowu przywróconą została. Pułkownik Herrera we trzech potyczkach rozbił na głowę wojska Ludwika Urdanety i Alzuru, i kazał obu tych dowódzców z 21 z ich towarzyszy, którzy w jego ręce wpadli, rozstrzelać. Pułkownik Hand, dowódzca portu i cytadeli Chagres, którego uważają za pierwszego sprawcę powstania, również, jak twierdzą, został rozstrzelanym.

Z dnia 4. Stycznia.

Od d. 22. m. p. rozpoczynają się wieczory tygodniowe u Dworu. Dnia 24. Lutego na uczczenie urodzin N. Pana otworzą się przedstawienia galowe u N. Pani.

Wczoraj odbyło się zgromadzenie autorów, aktorów i innych osób w przedmiocie tym udział mających, aby wyrobić dla siebie zniesienie samokupstwa teatrów uprzywilejowanych Drury Lane i Convent garden. Uchwalono podanie petycyi do Parlamentu, aby przywiléj dwóch wielkich teatrów rozciągnąć podobnież na mniejsze.

Morning-Chronicle (gazeta tchnąca duchem wściekłego liberalizmu) oświadcza bez ogródki, że Ludwikowi Filipowi niepo-

zostaje inny wybór jak ten, aby się albo bił z całym światem i wojnę rozpoczął powszechną o niepodległość Belgii, Polski i Włoch, albo, aby sam z tronu się złożył. Lecz jest zapewne jeszcze juste milieu, o którém wszelako Panowie pewni nic wiedzieć niechcą.

Co się tyczy bankructwa Pana Maberly, dowiadujemy się teraz, że kredyt domu jego ju oddawna był zachwiany, dla tego też bankructwo to niewynosi nad 700,000 Tal. Pan Maberly trudniąc się od ostatniego traktatu pokoju (r. 1814.) rozmaitemi dostawami rządowemi, zebrał był istotnie ogromny majątek; lecz w skutek późniejszych spekulacyi, które prawie wszystkie niepomyślnie wypadły, majątek ten xiążęcy bardzo się zmniejszył. Stracił on mianowicie na spekulacyach papierami państwa. Z rządem hiszpańskim w zawiłych zostawał stósunkach względem uznania oblig Kortezów. Stanął on potém na czele negocyacyi projektowanéj przez Dom Pedra pożyczki do uzbrojenia wyprawy na korzyść młodéj Królowéj Portugalii; cała jednak rzecz niepowiodła się, gdyż giełda oświadczyła, iż zanim prowizya od dawniejszego długu portugalskiego niebędzie regularniéj opłacaną, na inną pożyczkę na żaden sposób niezezwoli. — Spekulacye Pana Maberly dotyczące się budowli w zadumienie wprawiają; największym zakładem jego jest sławna rękodzielnia do robienia powrozów w Szkocyi i połączony z tąże bank wexlowy.

OBWIESZCZENIE.

Polowania mniejsze po polach w okolicy Poznania: 1) Wielkiéj i Małéj Starołęki, Minikowa, Obrzyska, Garaszewa i Czapur; 2) Piotrowa, Olszaku i młyna Łącz; których skończyła się dzierzawa z dniem 1. Stycznia r. b., mają być znowu na lat sześć drogą licytacyi in plus wydzierzawione. Wyznaczyliśmy tym końcem termin na

dzień 25. miesiąca bieżącego

w Izbie sessyonalnéj tutejszego gmachu regencyjnego, na który zechcą się stawić mający ochotę podjęcia dzierzawy.

Poznań, dnia 11. Stycznia 1832.

Królewska Regencya,
wydział podatków stałych, dóbr i lasów rządowych.

OBWIESZCZENIE.

W dniu 2. Listopada 1831. r. zostały przez JPana Abicht, urzędnika ekonomicznego, w bliskości wsi Kotłowa, powiatu Ostrzeszowskiego, dwadzieścia sztuk wieprzy, które zapewne z Polski przemycono, zabrane.

Gdy zaganiacze tych wieprzy zbiegli i są niewiadomi, tedy ostatnie zostały po poprzedniém otaxowaniu ich i obwieszczeniu terminu licytacyjnego w dniu 4. Listopada r. b. przez Królewski przykomorek celny I. w Grabowie za 82 Tal. 26 sgr. publicznie sprzedane.

W skutek przepisu §. 180. Tyt. 51. Części I. Ordynacyi sądowéj, wzywa się zatém nieznajomych właścicieli w celu udowodnienia praw swoich do zebranéj z aukcyi summy, aby w przeciągu czterech tygodni, od dnia w którym niniejsze obwieszczenie pierwszy raz w dzienniku intelligencyjnym umieszczone będzie, na Król. głównym urzędzie ceł Podzamcza się zgłosili, w przeciwnym bowiem razie summa zebrana na rzecz skarbu obrachowaną będzie.

Poznań, dnia 14. Grudnia 1831.

Tajny Nadradzca finansów i prowincyalny
Dyrektor poborów.
Loeffler.

Należący do sukcessorow Franka, browar zkompletnym inwentarzem, także mielcuch i dom mieszkalny, niemniéj stajnia i wozownia, jako też szynkownia „Schodki" zwana, są do 1. Kwietnia roku bieżącego do wydzierzawienia. Ochotę do dzierzawy téj mający mogą się każdego czasu do destylatora Pana Baarth na ulicy Dominikańskiéj Nr. 371. zgłosić, gdzie o warunkach dzierzawy uwiadomieni zostaną.

Kilka pomieszkań jest na garbarach pod liczbą 379., w domu P. Franka natychmiast, lub od Wielkiéjnocy roku bieżącego do wypuszczenia. Bliższéj wiadomości udzieli destylator Pan Baarth.

Na Garbarach pod Nr. 408. znajduje się skrzydło mahoniowe, pięknie budowane, z wybornego tonu i półsiedma oktawami do sprzedania.

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 9. *Stycznia* 1832.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	20	—	i	2	10	—
Zyto . . .	2	—	—	-	1	26	11
Jęczmień wielki	1	12	6	-	1	10	—
Jęczmień mały	1	16	—	-	1	10	—
Owieś . . .	1	3	9	-	—	25	8
Groch . . .	1	28	9	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	3	—	—	i	2	22	6
Zyto . . .	2	7	6	-	2	2	6
Jęczmień wielki	1	12	6	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	—	—	—	-	—	—	—
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Kopa słomy .	6	7	6	-	5	7	6
Cetnar siana .	1	5	—	-	—	20	—